

KURIER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 8. Wrzesnia V. S. ROKU 1809.

S. PETERSBURG V. S. d. 27 sierpnia.
Kładniemy wypis z Ukazow rządzącego senatu pod dniem 10 lipca tego roku — JEFO IMPERATORSKA MOSC nayłaskawiey zaszczycić raczył za gorliwą służbę, rangą Kolleżskich Konsyliarzow zwyczajnych Professorow Uniwersytetu Wileńskiego PP. Lobenweyna, Sniadeckiego i Malewskiego: rangą Nadwornych konsyliarzow, Adiunkta Znoskę i sekretarza przy Xciu Kuratorze Kolleskiego assessora Anastazewicza; rangą kolleskich assessorow Wolfganga i Kontryma; tytularnych sowietnikow sprawuiącego obowiązek Dyrektora szkół Gubernii Witebskiej Konarowskiego, Sochowicza, młodszego sekretarza przy Xciu Kuratorze Kluczewskiego, Nauczycieli szkół narodowych: szkoły Witebskiej Konarowskiego Sochowicza, i Połockiey Nalahani, Doktorow filozofii: pomocnika Dyrektora Gimnazium Wileńskiego Szumskiego, dozorcow szkół powiatowych, Mozyrskiej Łomanowicza, Bobruyskiej Budziłowicza, Nauczycieli Gimnazjum wileńskiego Wąsowicza i Horodeckiego; Mińskiego Gumnazjum, Sucheckiego, Wołyńskiego, Sciborskiego, szkoły Winnickiey dozorcę Dobrzańskiego i nauczyciela Chruścielskiego: rangą tytularnych konsyliarzow, guberskich sekretarzow nauczycieli szkół Mohilewskiej Hryniewiczza, Orszańskiej Kutniewiczza; przy Uniwersytecie wileńskim Buchaltera Tuczkievicza; rangą guberskich sekretarzow kolleskiego registratora przy Kommisji Wołyńskiej o funduszach edukacyynych Witanowskiego; niemających rangi nauczycieli szkół powiatowych; iako to: Newelskiej Bielnickiego i Mściśławskiej Lepeszyńskiego z starszeństwem w tych rangach od dnia 31 grudnia 1808 roku.

O czynnościach armii finlandzkiej ciąg dalszy—Korpus, pierwey były pod komendą Graffa Szuwałowa, potym z przyczyny iego choroby pod dowództwem GM. Alexieiewa, poruczony GL. Grafowi Kamińskiemu 2mu, który stanowszy na czele uczynił następne rozporządzenia. Rozkazano batalionowi pułku Mohilewskiego rozłożyć się w Torneo dla utrzymania komunikacyi od Kemi do Kaliksa. Postawiono pułk Tulski od Kaliksa do Skelewta, a 25ci strzelecki od Skelewta do Umeo. Pułki Tengijski i Nawagiński składały oddział do zasłonięcia czynnego woyska od napaści ze strony morza. Nadto dla zabezpieczenia brzegow rozłożono około Umeo ieden oddział pod komendą GM. Erszowa. Pułkownikowi Frołow muiącemu oddział od 5 batalionow i pilnującemu przestrzeni od Tefte do Skelefta rozkazano strzedz portu Ratańskiego, Biuzdeo, Le-wongre i Skelewta.

GGMM. Erixon, Kozaczkowski, Gotoweow, i X. Sibirski przeznaczeni byli z oddziałami swemi czynić zaczepnie. Tym sposobem ubezpieczywszy się i ściągnowszy resztę woyska, GL. Graf Kamiński postanowił atakować nieprzyaciela; azatym d. 1 sierpnia zbliżył straż przednią do rzeki Ore. D. 4 główna kwatera tego korpusu przeniesioua była z Umeo do Giernsfers Tegoż czasu flotylla nieprzyacielska zé 120 statkow złożona przybiła do portu Ratańskiego. D. 5 znaczna liczba woysk szwedzkich wysiadła na brzegi, i część wraz poszła do Dyknebody, gdzie atakowała półkownika Frołowa: ten po krótkim strzelaniu podług danych rozkazow odstąpił do Sefer. Skoro GL. Graf Kamiński odebrał o tym wiadomość, natychmiast zwrócił wszystkie woyska od rzeki Ore do Umeo i sam w tę stronę udał się. D. 6 nieprzyaciel powtórnie następował na półkownika Frołow. Tym czasem 12 kanonierskich łodzi krążących w uysciu Umeo popłynęło w górę tej rzeki w zamiarze zniszczenia wybudowanego przez nas mostu, azatym przecięcia komunikacyi z przedniemi oddziałami: lecz mądre rozrządzenie GM. Alexieiewa i odwaga półkownika od artyleryi Arguna w niwecz obróciły przedsięwzięcie nieprzyacielskie: okryte łodzie ogniem strzelcow po brzegu rozsypanych i silnie z dział przywitan, odstąpić musiały bez żadney korzyści. Teyże nocy GM. Kozaczkowski przybył do Umeo ze swoim oddziałem i tam stanął, a GM. Erixon rozłożył się na przedzie. Tegoż czasu GL. Graf Kamiński postawił uderzyć z natarczywoscią największą na nieprzyaciela nie uważając na przewyższające siły iego. Dzień 7my był decydujący: nieprzyaciel zupełnie rozbity odstąpił do portu i zostawił oczyszczoną drogę naszą komunikacyyną. D. 8 raz drugi GL. Kamiński atakował szwedow u samego portu i zmusił do ratowania się nastatki.

GL. Graf Kamiński uwielbia znamienite męztwo odwagę i waleczność woysk pod iego dowództwem będących. Naszych niebyło więcej w boiu nad 5 t. przeciwnie przeszło 9 t. nieprzyaciół liczone. Mianowicie znajdowały się półki szwedzkie Engelbrechta, Leybregiment, Leybgwardya, Leybgrenadierowie, Kronenburski, Helsingški, Uplandski, Sudermalandski, 2 bataliony piechoty, 1 batalion strzelcow, 200 leybstrzelcow, 4 szwadrony gwardyakow konnych pieszo walczących, 6 haubic i 18 dział, z których 4 tylko były przy korpusie, drugiesą na statkach zostały. Nieprzyaciel potykał się z uporem chcąc utrzymać się na brzegu ażeby dać czas Głwi Wrede do działania z drugiej strony: lecz duch męzny woyska i bystrość iego obrótow obróciły wszelkie usiłowanie niez

przyjaciół na własną ich zgubę. Bolesna jest nam strata GM. Gotowcova, który śmiertelnie raniony tegoż dnia umarł. GM. Alexieiew ranę odniósł. Officerów i żołnierzy zabitych i rannych jest do 1500 ludzi. Strata nieprzyjaciół nader ważna: wzięliśmy w niewolę 11 officerów i do 500 szeregowych. GL. Kamin-ski osobliwie zaleca dystyngwujących się odwagą i rozsądkiem GM. GM. Alexieiewa, Anzelma, i Kozaczkowskiego, tudzież pólkowników Saboniewa i Arguna.

Z Poznania donoszą, że Kraków, ta starożytna rezydencja Królów Polskich, ta pierwsza stolica obszernego państwa Sarmatów, zawojuowany przez wojsko Polskie. Dzień 15 lipca nader był ważnym dla Polaków; w ten dzień zaieli oni to miejsce znakomite i dla każdego Polaka godne uwagi.

L O N D Y N d. 18 sierpnia. Przez Francją: Z Gtt Zsch, H K, Nm Nadzwyczajna gazeta dworska zawiera wiadomości nadeszłe do sekretarza stanu Lorda Castelreagh od GL. Arthur Wellesley o bitwach d. 27 i 28 lipca pod Talavera de la Reina zaszytych; a te są następnej treści. G. Cuesta na czele hiszpanów szedł za nieprzyjacielem od rzeki Alberche do S. Olalla i postąpił aż do Torriios. Z powodu pewnych przyczyn G. Wellesley kazał GL. Cherbrocke poprowadzić z tylko dywizyę piechoty i jedną brygadę jazdy za rzekę Alberche do Casalegas dla związania komunikacji między G. Cuesta i G. Wilson dowodzącym portugalczykami w Escalona. G. Venegas należący do głównego planu niewypełnił swojej części; wtenczas on jeszcze był w Daniel w prowincyi la Mancha. Dnia 24, 25, i 26 zgromadził nieprzyjaciół wszystkie siły swoje między Terriios i Toledo; w ostatnim mieście postawił załogę od 2000 ludzi. Armia połączona składała się z korpusu Mlka Victor, G. Sebastiani z 7 czy 8000 gwardyi i z załogi Madrytu. M. Jourdan miał dowództwo. Dnia 26 przednia straż G. Cuesta była atakowana i do ustępu przymuszona aż na lewy brzeg rzeki Albercha. G. Cherbreke był w Casalegas a nieprzyjaciół w Santa Olalla. Wtenczas iasnie można było widzieć że nieprzyjaciół sposobił się do głównej bitwy; do której naysposobniejszy plac zdawał się pod Talavera. Wojska nasze rozciągały się na 2 mile angielskie; wojska hiszpańskie stały na lewym skrzydle opierając się do Tagu; Portugalczykowie byli na prawem.

D. 27 o godzinie 2giej po południu pokazał się nieprzyjaciół w wielkiej liczbie na lewym brzegu rzeki Albercha; przygotowania jego pokazywały iż zamysłał uderzyć na dywizyę G. Mackensie. Wszakże ten wódz cofnął się w dobrym porządku lubo nie bez straty wprowadzając brygadę pułkownika Denkin, brygadę jazdy G. Anson i 4 regimenta jazdy Gła Poyne. Wieczorem zebrany w znacznej liczbie nieprzyjaciół rozpoczął atak przez kano-nadę na skrzydle lewem; kiedy ściemniało G. Hill napadnięty walczył mężnie i odważnie; w obronie upornej ważnego stanowiska stracił wielu mężnych officerów i żołnierzy, między innemi 2ch maiorów brygady Fordye i Gardner: sam GM. Hill letką odniósł ranę. D.

28 nieprzyjaciół gwałtownie uderzył na wszystkie nasze korpusy. Wielką stratę ponieśliśmy, lecz i nieprzyjaciół stracił GG. Lapisse i Morlot, którzy polegli, Generalowie zaś Sebastiani i Boulet ranę odniesli. Ubolewamy nad stratą GM. Mackenzie GB. Langwerth dowodzący legionu hannowerskiego i Maiora brygady Becketi od gwardyi: mianowicie d. 27 pod Talavera straciliśmy 7 officerów, 2 serżantów, 122 szeregowych zabitych; 24 officerów i 483 żołnierzy ranionych; 3 officerów i 205 żołnierzy obłąkanych: w bitwie d. 28 poległo 27 officerów, 26 serżantów 4 doboşow i 613 szeregowych; ranę odniosło 171 officerów, 148 serżantów, 15 doboşow, i 3073 żołnierzy; zabłąkało się 6 officerów i 439 żołnierzy. GM. Hill, GB. Campbel, Bowserie adiutant G. Wellesley ranieni. Strata ogólna w obu bitwach poniesiona 5367 ludzi; między którymi zabitych jest 5 officerów od głównego sztabu, 2 podpułkowników, 1 maior, 7 kapitanów i 15 poruczników, a ranionych znajduje się 9 officerów od głównego sztabu, 10 podpułkowników, 12 maiorów, 53 kapitanów, 71 poruczników i 6 adiutantów. Hiszpani należycie się sprawowali, i biliby się nymężniey lecz z powodu pozycyi do ataku ruszonemi niebyli.

Po takich bitwach nieprzyjaciół nieprzestał na nas bić z tyłu, przeznaczył do tego straż przednią od 10000 ludzi. GB Craufurd ubiegłszy mil hiszpańskich 12 przyłączył się do głównej naszej armii—Otworzono tu składki dla wdów i dzieci officerów poległych d. 27 i 28 w Hiszpanii. Posyłamy do tego kraju 20000 karabinów, 25 t par trzewików, tyleż koszul i tornistr—X, Brunswicki Oels z Helgoland przybył do tej stolicy witany na morzu. Lordowie Caning, Castelreagh, Kanclerz, X. Staremborg baron Reigersfeld i inne osoby wizytę oddały temu Xiążęciu: ten wódz odwiedzał matkę swoją a siostrę króla, potym był w Admiralicji z Xżną Wallis—Ambassador nasz Wellesley uroczyście był przyjęty w Cadix przez Juntę hiszpańską.

Madryt 15 sierpnia. Z Gtt Mntr, J d l e, H K. J d e F — Wszystkie rapporta potwierdzają klęskę d. 28 nieprzyjaciółom pod Talavera zadaną. Nagła ucieczka uratować trafiła od ostatniej zguby. Angliacy postrzegłszy że M. Soult sposobi się do przecięcia im odwrotu rzucili się za rzekę Tagus po mostach w Arzobispo będących. W Talavera i okolicach zostawili 5 t rannych. Można liczyć ich stratę na 10 t. Hiszpani podług wyznania samychże Anglików stracili dnia 28. więcej tysiąca ludzi.

Dwóch generałów Angielskich poległo a trzeci raniony. M. Soult d. 6 przybył do Elgordo między Oropesa i Naval-Morat, a później się połączył z M. Victor, z którym wraz umówił się względem planu pogoni za nieprzyjacielem dla odebrania mu bagażów i artylerji. Tak zniszczone zostały plany licznych i ogromnych wojsk trzech narodów połączonych. Późniejsze doniesienia lepiej rzecz objaśniają; mianowicie kładniemy to co rząd tu-tejszy wczora ogłosił,

„D. 10 G. Venegas ruszył z całym wojskiem na odwrot i uformował kolumny w Almonacir, tegoż d. król połączył w Dombroca

4ty korpus i rezerwę. D. 11 pociągnął przeciwno nieprzyjacielowi, uderzył na niego i w 3 godzinach jego obszedł, szyki złamał i zupełnie rozgromił. Dział 55, prochowych wozów 100, bagażów 200, zabitych 3 t. liczba daleko większa rannych, jeńców 4 t. i wiele chorągwi, są to skutki tej rozprawy. Przeciwnie nasza strata nieznaczna.

Także w rozkazie dziennym ogłoszono wojsku i stolicy co następuje; korpusy pierwszy i 5ty doścignęły nad mostem Arzopispo straż tylną anglików, uderzyły na nią i zniosły zupełnie, azatym zdobyły dział 30 wozów prochowych, większą część ekwipażów, wiele koni, i mnóstwo jeńców zabrali—G. Venegas żywo ścigany prędzej jeszcze ucieka; poymano wielu z jego tłumów: ci rokoszanie uciekają w góry Sierra Morena. D. 9 jeszcze w Toledo Król następną wydał do wojska odezwę.

Żołnierze! przed 15tu dniami 120000 nieprzyjaciół, Anglików, Hiszpanów, i Portugalczków, z różnych miejsc i okolic groziło murem stolicy mojej d. 26 lipca zgromadziwszy się pod Gwaderama odparliście wszystkich. D. 27 cofnęły się prędko te tłumy za Albercha. Dnia 28 w stanowisku za niedobytą poczytaniem uszykowało się 80 t. dobornego wojska, lecz napadnione oprzeć się nie zdołało 40 tysiącom francuzów. Wtenczas zrzekli się swoich dumnych podbicia zamiarów przymuszeni o własne myślicie bezpieczeństwo. Opuścili z pośpiechem plac bitwy. W szpitalach już jest 6000 rannych anglików. Połowa siły naszej, to jest 1szy korpus, zdolna była uważać obróty tej jeszcze po zadanej klęsce ogromnej armii; i ją skutecznie na wodzy utrzymała, zostawszy nad rzeką Albercha. Tym czasem zgałowała, to jest 4ty korpus i rezerwa, ruszyła na obronę oblężonego Toledu i zagrożonej stolicy od której mury o 2 mile stało wojsko południowe z Mancha. Opuścić natychmiast musiała zdobycz, którą za pewną rozumiała; na widok wasz uciekło za Tagus; doścignione straciło tysiące zabitych i rannych i tysiące w niewoli zostawiło. Ucieka dziś w góry Sierra Morena—Tym czasem korpusy 2gi, 5ty i 6ty zachodziły z tyłu nieprzyjacielowi z drugiej strony i d. 7 połączyły się w Orenesa z 1szym korpusem. Angliści uciekają w nieładzie największym. Artylerya ich ciągnie drogami i ścieżkami, które za nieprzebyte miano. Korpusy 2gi i 5ty idą w pogoń za nimi. Żołnierze! uratowaliście wy moją stolicę; Król Hiszpański wam za to dziękuje. Więcej jeszcze uczyniliście; brat waszego Imperatora widział wiecznych nieprzyjaciół imienia francuzkiego uciekających przed orłami waszemi. Imperator wszystko wiedzieć będzie coście uczynili; pozna walecznych którzy między mężnemi popisali się i ranę otrzymali, a kiedy do nas rzecze, iestem z was kontent, dosyć będziemy nadgrodzieni. Józef.,

WIEDEN d. 20 sierpnia. Z Gtt H K, K J de F—Kiedy nągwaltowniejszy ogień uciął nad Dunajem, Angliści wznieśli pożar wojny nad Escaut; nad Tagiem krwawe boje toczyć się zaczęły, i przytłumiony płomień w Tyrolu na nowo wybuchnął. Już niema, tam Bawarczyków Mar: Lefebvre X. Gdański na począ-

tku tego miesiąca wprowadził do Tyrolu kilka korpusów osobnymi drogami. Opanowawszy stolicę Inspruck ciągnął z 1szą dywizją do Sztetzing dla wsparcia G. Rouyer, który w wąwozach pod Brixen wstrzymany został przez rokoszanie z Pusterthal. G. Deroi z 3cią dywizją postępując brzegami rzeki Inn w górę wstrzymać się musiał pod Landeck znalazłszy wąwoz bryłami ziemi skał i drzewa zawalony. Azatym Mar: Lefebvre postanowił powrócić do Inspruck i tam zgromadzić wszystkie siły. Tym czasem agenci angielscy nieprzestawali pracować nad wzburzeniem umysłów, oprócz namowy i wieści fałszywych, każdemu buntownikowi po ryńskim a naczelnikom po dukacie w gotowiznie codziennie płacili. Jedni więc przez chciwość, drudzy omamieni, inni postrachem zmuszeni, wszyscy ogólnie gorale ięli się oręża i d. 13 uderzyli na wojsko bawarskie pod Inspruck. lecz zostawiwszy na placu do 1000 ludzi, cofnąć się musieli, i już na zaiutrz w spokojności zachowali się, tylko pod Rattenburg ucierali się z oddziałami bawarskimi, lecz i tam odparci byli i opanować mostu na Inn niezdolali. Marszałek Lefebvre widząc komunikację przeciętą i dowóz żywności strudniony, przeniósł rannych do Kufsteyn wyciągnął z Tyrolu wszystkie wojska przez Rattenburg, Swatz i sam z dywizją pierwszą przybył do Saltzburga. Z drugiej G. Beaumont straciwszy niemało w wąwozach Brenner gdzie rokoszanie niechęć być rozbrojonymi z rozpaczą walczyli, wyciągnął z Foralbergu, mocną załogę w Lindau zostawił, i z wojskiem w okolicach Kempten rozłożył się. G. Fiorello z Włoch do Tyrolu wkraczający również odparty został—GL. wojsk wirtemburskich Neubron officer pełen zasług, życia dokonał z powszechnym żalem żołnierza, na jego miejsce mianowany GL. Koseritz.

D. 15 G. Wrba miał u Napoleona audyencyą na której w imieniu Cesarza złożył powinszowanie imienin: Imperator najlaskawiej przyjął i wielu Austryaków wstępami legionu honorowego zaszczylił—Minister Champagny wyjechał do Altenburga, gdzie d. 17 stanął, mówiąc iż on powieź ostateczne warunki, których przyjęcie lub odrzucenie ma rozwiązać los negocjacji—Tym czasem na rozkaz Napoleona stolica dać musi 400 koni do pociągu, 100 pod kirysierów, a 500 pod lekką jazdę. Kontybuty wybierają się w pieniądzech i towarach tudzież w innych dla wojska potrzebach—Wojska francuzkie zatrzymały się w ciągnięciu ze Francji do W. armii; wszystkie oddziały które były przeszły do Strażburga znalazły rozkaz udania się na brzegi rzeki Escaut pospieszając na Metz nagłym marszem. GL. Gratien poprowadził dywizję hollendrow z 4ch regimentów piechoty, jazdy i konnej artylerji złożoną z Hanoweru do Osnabruck. W kraju hannowerskim najbaczniejszą okolicę mieć kazano na tych, którzyby do służby angielskiej namawiali i zaciągali. G. Lasalcette Gubernator hannowerski pogroził przestępnym najsroższą karą—G. Junot X. Abrantes zbiera regimenta francuzkie, saskie i sprzymierzone dla uformowania 8go korpusu W. armii od 55 t. ludzi. Szczególniej należeć mają do tego kor-

pusu 3 dywizye piechoty GG. Lagrange, Rivaud, i Carra S. Cyr, 2 dywizye jazdy, i 1 dywizya artyleryi od dział 70. Główna kwatera tych woysk ma bydź w Dreźnie: przeznaczone są do zasłonięcia Saxonii i Frankonii i jeżeliby wojna jeszcze raz wybuchnęła, przeciwko G. Kienmaier, który ze 25 t. cesarskich w Czechach stoi.

Główne woysko na miejscu. M. Davoust stoi w Brin, M. Massena w Znaim, M. Marmont w Krems, M. Oudinot w Spitz, Vice-król w Prezburgu, Wirtembercykowie pod Wiedniem, Badeńczykowie i Darmsztadzanie na granicach Morawii, dwie dywizye bawarskie były w Tyrolu, 5cia w Linc stoi: gwardya obozuie między stolicą a Szenbrun. Pracują bez przerwy nad utwierdzeniem szanów przedmostowych naprzeciwko Ebersdorf, lecz bez porównania większe są roboty około mostow Tabor zwanych: pod Spitz z niewymownym pospiechem wznoszą szanę dla zasłonięcia tych mostow przeciwko stolicy—Cesarscy wielu nowozaciężnych do woyska swojego wcielili, rozłożeni są najwięcej w Czechach; utwierdzają oni Pragę i Olomuniec: AX. Ferdynand znaiomy z kampanii pod Ulm roku 1805 i terazniejszey w Gallicyi najwyższe ma dowodztwo.

AMSTERDAM d. 27 sierpnia. Z Gtt L, H, J de F, Zsch, M—Pod Flessyngą używali Anglicy najwięcej żołnierzy w Niemczech zaciągnionych, i dla tego regiment niemiecki bardzo wiele pod tēm miastem ucierpiał, wielu szeregowych i officerow poległo idąc i zdobywając baterye, prawie wszyscy ranę odnieśli. Obiegało Flessyngę 18 t. Anglikow, mieli oni na lądzie 100 ciężkich dział; daleko ogromniejszey artyleryi użyli od morza do rozbijania murów i łamania gmachow. Na załodze w Flessyndze podług powieści anglikow znaydowali się Prusacy, Portugalczykowie, Hiszpani i Irlandczycy. Całą wyprawą kierują Lord Chatam na lądzie, Admirał Gardner na morzu. Korpus Xcia Brunświckiego Oels ma bydź do wyprawy użyty. Anglicy zarzucili towarami swemi wyspy Walcheren i Beveland, lecz przeciwnie wszelką żywność na okręty zabrali; i na tych najwyżniejszych wyspach dziś niedostatek wielki panuje. Statkow zbroynych 200 po poddaniu się Flessyngi popłynęło w górę rzeki Escaut ku Antwerpii gdzie 12 liniowych okrętow i 8 fregat stoi: zamek Lillo gotuje się do przyięcia anglikow, pod tymże zamkiem krąży 80 statkow kanonierskich fr.

X. Pontecorvo przybywszy do Antwerpii d. 16 ogłosił przez rozkaz dzienny woysku zgromadzonemu że na skutek rozkazow Napoleona obeymuie komendę nad potęgą lądową i morską nad rzeką Escaut i w iey kanale zebraną. Oświadczył marszałek ukontentowanie iż na czele woyska liniowego, gwardyi narodowej i maytkow pokona nieprzyjaciół lądowych, i wyznał pociechę swoją iż widział zapał powszechny w żołnierzu—Między temi, którzy na obronę honoru oyczyzny pospieszyli iasnieie wódz Lefebure weteran 79 letni, bliznami w 100 bitwach okryty. Na pierwszą wiadomość o wylądowaniu anglikow uczął w sobie zapał i siłę lat przeszłych, i jeszcze raz szuka chwały.

Za pozwoleniem Cenzury wileńskiej w Drukarni Uniwersytetu na Gazetę oddzieloney.

ły pokonać tych, z którymi przed 64 laty mierzył się na równinach Fontenoy—D. 16 niedaleko Gand pod Zaamslag ieden statek angielski przybliżywszy się do bateryi Marguerite, kilka bomb rzucił, azatym magazyn prochowy na powietrze wyleciał: 2 officerow i kilku żołnierzy zginęło, lecz bateria nieuszkodzona—Mar: Bessieres przybył do Paryża, ma dowodzić gwardyą narodową—Król nasz wyjechał ze stolicy do obozu. Gwardye narodowe tej stolicy w liczbie 1200 głów poszły do Narden, Harlem, i brzegow północney Hollandyi; obywatele gorliwie uzbraiają się, liczne ochotników powstają bataliony; konsystorz żydowski offiarował 4 dukaty na rękę dla każdego izraelity, któryby się chciał zaciągnąć.

G. Belair z brygadą hollenderską dystygnował się w bitwie przeciwko Anglikom pod Talavera de la Reina. Kapitan od artyleryi Tryp, na początku bitwy raniony, niechciał oddać się z placu dla opatrzenia rany. Legion niemiecki w służbie angielskiej będący stracił 696 ludzi i wielu barzo officerow. Z Talavera do Lizbony daleka droga; rzadkie są konie angielskie; francuzi dobrze scigać umieją; już w Oropesa i Arzopispo straż tylna oskoczona została; rzadko kiedy anglicy tak daleko od brzegow oddalili się; jedna nadzieia niemylnego powodzenia mogła ich tak głęboko zaprowadzić: szczególni będą jeżeli umknąć potrafią: przy korpusach M. Victor i G. Sebastiani są Polacy! Pod Talavera trupy od zbytanych upałów zaraziły powietrze—Chlubią się anglicy że hiszpani w Cadix wyprzęgli konie z pojazdu Ambassadora Wellesley i tryumfalnym sposobem iego ciągnęli—Napoleon od Renu wzdłuż rzeki Wezer na prawym brzegu aż do Bremen a ztamtąd do Elby ustanowił celników dla przerznięcia komunikacyi Anglikom.

WARSZAWA d. 6 września. Z Gtt War: krak: Poz: Hm—O negocjacyach w Altenburgu nic nie słyhać—Woyska polskie stoją w Krakowie i okolicach w liczbie przeszło 20 t—Krzyż kawalerski orderu woyskowego zasłużonym i dystygnowującym się rozdany iest trojakiej klasy; złoty czarno lakierowany, złoty i srebrny, we środku iest cyfra S. A. R. P. na pamiątkę że za tego monarchy był ustanowiony, na boku iest napis, virtuti militari; na drugiej stronie w środku iest orzeł biały—Niektóre woyska mają wyciągnąć z Gallicyi—Kupcy Krakowscy offiarowali na woysko polskie 44,662 złotych polskich—Orzeł złoty francuzki zdobi teraz wszystkie miejsca rządowe, i akta publiczne stwierdza w Gallicyi starey Żołkiew i Zamość między innemi okazały swój patryotyzm i poświęcenie się dla Napoleona.

LIPSK d. 1 września: z Zschra. W Dreźnie wielkie poruszenie wskazuje bliską wojnę: wszystkie bogactwa z Dreznia wywożą do Kienigszteyn: na granicach Czeskich tysiące wiesniakow syją po wawozach szanę: na obronę kraju Polacy spodziewani: Napoleon sprowadza z Francyi 120 lekarzow. Minister Policyi Fouché został Xciem Gaety, W. Sędzia Regnier Xciem Massacarara—Do d. 24 sierpnia nie atakowali Anglicy Antwerpii: starzy żołnierze i Francuzi od lat 20 do 40 idą na iey obronę.